

Kostanecka, Halina

Płocka góra zamkowa

Notatki Płockie 5/17-18, 18-21

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- 69) Volumina Legum, t. IV, s. 356.
 70) Lauda Plockie, Laudum palatinatus Plocensis, Dissol. Feria 2 post festum S. Margarethae Virginis proxima 1662.
 71) Czaplński op. cit. s. 59-60.
 72) Tamże s. 97.
 73) W. Czermak, Z. czasów Jana-Kazimierza, studia historyczne, Lwów 1893, Koniec Lubomirskiego s. 373 przypisy.
 74) C. i J. Zieliński, Historia rodu Swinków, Toruń 1881, t. II, s. 32.
 75) J. Ch. Pasek, Pamiętniki, wyd. J. Czubek, Kraków

- 1929, s. 270; Kochowski, Climacter III s. 232-38.
 76) Czermak op. cit. s. 166.
 77) Volumina Legum, t. IV, s. 440.
 78) Lauda Plockie, Laudum palatinatus Plocensis, Diss. 1667, Junis 30.
 79) Czaplński, op. cit. s. 152.
 80) Czermak, op. cit. s. 125.
 81) Piwarski, biogram Bielińskiego.
 82) Volumina Legum, t. IV, s. 479, 481, 482.

HALINA KOSTANECKA

PŁOCKA GÓRA ZAMKOWA

Tysiąclecie Polski — to więcej niż tysiąc lat dziejów mieszkańców tej ziemi, naszych przodków.

Gniezno, Kruszwica, Poznań, Kraków — są to nazwy grodów, które mówią nam o najdawniejszym okresie historii Polski. Do nich należy także Płock, chociaż z obecnego wyglądu miasta trudno odczytać jego ciekawą i bogatą tysiącletnią przeszłość. Zawiniła w tym nie mała Wisła, która podmywała i wciąż podmywa wysoki prawy brzeg, zmieniając jego wygląd.



Widok wzgórza tumskiego od strony południowej

W ciągu minionych wieków znikła ulica, która biegła wzdłuż Wisły, znikł zamek, który stał na wzgórzu tuskim.

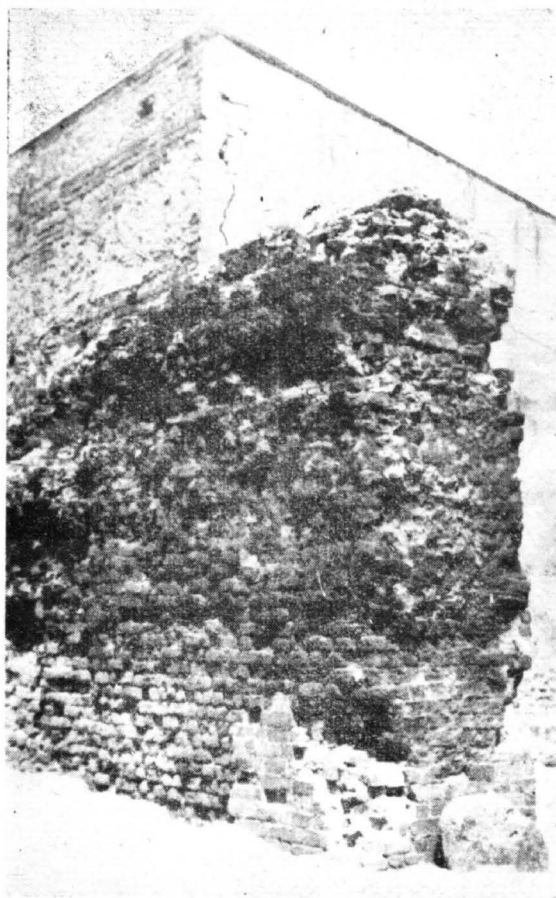
Inaczej niż dziś wyglądało wzgórze tuskie przed setkami lat. Wysunięte o wiele więcej w głąb obecnego koryta Wisły stanowiło osobną górę oddzieloną od reszty terenu wąwozem, który ciągnął się od ulicy Mostowej przez obecny ogród biskupi wprost ku Wiśle. J podnóża tej góry rozłożyć się mogła osada wąż na z dogodną przeprawą przez rzekę. Sama góra nie była zamieszkała w czasach pogańskich. Na szczycie jej miał znajdować się ołtarz poświęcony bóstwu i otoczony wieńcem ognisk.

Prawdopodobnie na tym samym miejscu założył później Bolesław Chrobry swój dwór tzw. stację, w którym mieszkała ludność służebna

gotowa w każdej chwili przyjąć księcia i jego drużynę. Drewniany dwór Bolesława Chrobrego został zbudowany na najwyższym wzniesieniu góry. Obecnie na tym miejscu znajdują się zabudowania dawnego opactwa benedyktynów. Koło dworu zaczęli osiedlać się rzemieślnicy i kupcy. W ten sposób na przełomie wieku X i XI powstał gród książęcy i podgrodzie. Znaczenie jego szybko wzrastało. Po śmierci Mieszka II, syna Bolesława Chrobrego wśród walk wewnętrznych władzę na Mazowszu objął Masław, jeden z urzędników dworu Mieszka II. Na dziedzińcu opactwa znajduje się szczątki pierwszego budynku murewanego pochodzącego z połowy XI w. Są to prawdopodobnie pozostałości po pałacu Masława, zbudowanym w obrębie dawnego drewnianego dworu książęcego. Masław został pokonany w 1047 r. przez Kazimierza Odnowiciela, wnuka Bolesława Chrobrego, ale gród płocki nie utracił swojego znaczenia i stał się ulubioną siedzibą młodszego syna Kazimierza Odnowiciela — Władysława Hermana i jego następcy Bolesława Krzywoustego. Za czasów Władysława Hermana powstał drugi budynek murewany, którego resztki zachowały się w dolnych częściach wieży zegarowej. Zabudowania tworzące dwór książęcy otoczone były wałem obronnym zbudowanym z warstw drewna przekładanych piaskiem i gliną. Góra wznoszą-



Obecny widok wzgórza tumskiego od strony wschodniej



Kazimierzowski mur obronny — zachowane resztki wśród budynków przy ulicy Bielskiej

ca się nad Wisłą stała się górą zamkową, siedzibą władców panujących na Mazowszu, a przez kilkadziesiąt lat — w całej Polsce.

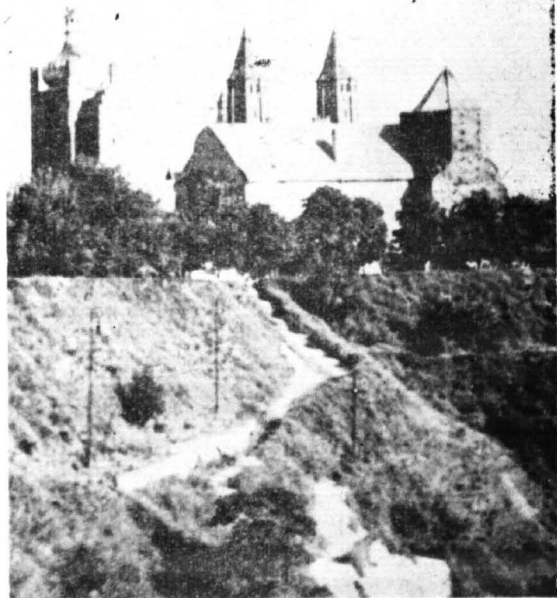
Po śmierci Bolesława Krzywoustego jeszcze prawie w ciągu czterystu lat mieszkali książęta mazowieccy na zamku płockim.

W XI w. szczyt góry zajmowały zabudowania grodu książęcego. W pobliżu, ale już poza wałem obronnym na podgrodziu został zbudowany klasztor i kościół benedyktynów pod wezwaniem św. Wojciecha, a w 1144 r. ukończono budowę murowanej katedry. Odtąd zamek książęcy, opactwo benedyktyńskie i katedra przeżywały razem bardzo częste najazdy wrogów, ulegały pożarom i zniszczeniom, po których były odbudowywane. Stare miasto w Płocku powstało w kierunku północno-zachodnim poza górą zamkową. Przy kolejnej odbudowie zamku w końcu XIII-go wieku otoczono go prawdopodobnie razem z zabudowaniami opactwa po raz pierwszy murem ceglany.

Wygląd płockiej góry zamkowej tak jak i samego miasta zmienił się ogromnie za Kazimierza Wielkiego. Król ten chciał zabezpieczyć mieszkańców zamku i miasta przed napadami Litwinów i Krzyżaków. Dlatego kazał otoczyć miasto murem obronnym i głębokimi

rowami. Na górze zbudował murowany zamek na nowym miejscu nad samą Wisłą. Cała góra zamkowa otoczona została także murem, częściowo podwójnym z wielkimi wieżami i głęboką fosą. W ten sposób zamek płocki stał się jednym z najbardziej obronnych w tamtych czasach w Polsce. W obrębie obwarowań zamkowych znalazły się wówczas — nowy zamek Kazimierza Wielkiego, katedra, opactwo benedyktyńskie i pozostałości po dawnym grodzie książęcym, które przetrwały jeszcze dość długo. Z dokumentu wystawionego w 1506 r. dowiadujemy się, że zamek składał się wtedy z dwóch części: z wielkiego zamku, zbudowanego właśnie przez Kazimierza Wielkiego i zameczku, który stanowiły resztki dawnego zamku książęcego. Brama prowadząca z zamku do zameczku była obok wejścia do katedry. Dlatego król Aleksander pozwolił otoczyć katedrę cmentarzem, oddzielić murem od placu zamkowego i przesunąć w prawo bramę zamku.

Zamek płocki był utrzymany w dobrym stanie, dopóki mieszkali w nim książęta mazowieccy, tzn. do końca XV wieku. Po wcieleniu Mazowsza do Korony przestał być stałą rezydencją panującego i ulegał stopniowo zniszczeniu, zwłaszcza że stracił również swoje znaczenie jako miejsce obronne po upadku Krzy-



Obecny widok wzgórza tumskiego od strony zachodniej. Widoczne także wieża zegarowa i szlachecka

zaków i połączeniu Litwy z Polską. Jeszcze Zygmunt Stary interesował się na początku XVI w. naprawą zamku, do którego przyjeżdżała często z Warszawy królowa Bona. Ale w 1532 r. nastąpiła katastrofa, została przetrwana tama, która broniła górę od strony rzeki, i piękniejsza część zamku zapadła się z częścią góry do Wisły. Oczywiście nie odbudowano już nigdy tej części zamku, a reszta tym bardziej straciła swoje znaczenie. Musiały ulec już także zniszczeniu budynki dawnego grodu książęcego, bo w 1538 i 1545 r. król Zygmunt podarował klasztorowi benedyktynów dwa place między wieżą szlachecką i wieżą zegarową, na których zostały zbudowane nowe budynki klasztorne. Te z kolei po upływie kilkudziesięciu lat były także w ruinie. Nie było już wtedy żadnych budynków dawnego grodu książęcego. Na pustych placach otoczonych murem obronnym i wieżami, rozebrawszy ruiny do fundamentów Stanisław Starczewski biskup sufragan płocki i opat benedyktynów płockich zbudował kościół i klasztor w 1632 r. Kościół św. Wojciecha połączony był z jednej strony z klasztorem, a z drugiej stykał się z wieżą szlachecką. Dwupiętrowe zabudowania klasztoru otaczały znajdujący się w środku dziedziniec. Budynki te zostały zbudowane na miejscu dawnego grodu książęcego.

W połowie XVII-go w. na górze zamkowej było nowozbudowane opactwo benedyktyńskie, katedra, przebudowana w XVI w., domy zamieszkałe przez duchowieństwo i budynki, które pozostały z zamku Kazimierza Wielkiego, wszystko otoczone murem kazimierzowskim.

Piękny był widok góry zamkowej i miasta z murami obronnymi, basztami i wieżami licznych kościołów i klasztorów. Pełne zachwyty są opisy Płocka pochodzące z tamtych czasów.

W ten sposób opisywał Płock na przełomie XVI i XVII w. Andrzej Święcicki, pisarz ziemni nurskiej:

Płock przewyższa wszystkie miasta Mazowsza starożytnością, pięknnością położenia, czcią wspaniałej świątyni i stolicą biskupią. Położony jest na ostrej wyniosłości, której podnóże obmywa Wisła swymi obfitymi falami, tworząc piękną wyspę na środku rzeki; miasto otaczają mury starożytne, są liczne kościoły pod wezwaniem świętych, trzy klasztory zakonników, czwarty pańien na przedmieściu. zamek wznosi się nad innymi budowlami miasta; jest dziełem Kazimierza Wielkiego, który po zmarłych bezdzietnie książętach ziemię płocką zamienił na prowincję, zamek przedtem drewniany [tak podawano tradycyjnie, dopiero najnowsze badania archeologiczne odkryły wcześniejsze budowle murowane na zamku płockim] z cegły zbudowawszy, aby w razie napaści Prusaków i Litwinów, którzy niejednokrotnie spalili go jako drewniany, przedstawiał mocną warownię i aby Mazowszanie w razie nagłego napadu znaleźli tu bezpieczne

schronienie. Bazylika na zamku jest bardzo obszerna, pod wezwaniem św. Zygmunta króla burgundzkiego, którego głowa znajduje się w srebrnym relikwiarzu; bazylika pokryta jest blachą ołowianą, ma dwie wieże i kształt świątyni watykańskiej; jest świątynią bogato darami uposażoną, ale przede wszystkim sławną z grobu biskupa Wernera męczennika i dwóch grobów królewskich — Władysława Hermana i jego syna Krzywoustego. Jest także inny kościół blisko bramy należący do zakonników reguły Benedykta, na których czele stoi bogaty opat”.

Zbliżał się jednak kres świetności zamku płockiego.

W czasie najazdu szwedzkiego nieprzyjacielskie wojska kilka razy grabiły i niszczyły miasto i zamek płocki. Budynki zamkowe stały opuszczone, trzeba było rozebrać część zrujnowanych murów. Ostatecznemu zniszczeniu uległy zabudowania zamku podczas bitwy Szwedów z wojskami rosyjskimi w 1705 roku. Ruiny ich przetrwały jeszcze kilkadziesiąt lat, ale w dokumencie pochodzącym z 1765 r. mówi się już tylko, że „zamek był przedtem nad Wisłą”.

Rzeczywiście — przez przeszło 700 lat stał zamek w Płocku na górze nad Wisłą. Powstał jako niewielki gród książęcy, w krótkim czasie stał się rezydencją panujących na Mazowszu i miejscem obrony przed najazdami nieprzyjacielskimi. Przestał istnieć, kiedy skończyły się zadania, dla których został zbudowany. Do dziś pozostały z niego tylko dwie wieże — tzw. szlachecka, która była kiedyś o połowę wyższa, obok niej znajdował się wjazd do zamku, a w samej wieży trzymano więźniów i złoczyńców, i wieża zegarowa, która była również wieżą zamkową; do niej w końcu XV wieku przeniesiono dzwony ze zrujnowanych wtedy wież kościoła katedralnego. Na miejscu pierwszego grodu książęcego znajdują się zabudowania opactwa benedyktyńskiego zbudowane w XVII w. przez biskupa Starczewskiego i zajmowane przez benedyktynów do czasu przeniesienia się ich na stałe w 1781 r. do Pułtusza, gdzie objęli dawne kolegium jezuickie. Klasztor ich i kościół w Płocku zajęli księża misjonarze i przenieśli tam seminarium duchowne. Kościół św. Wojciecha został zmniejszony i zamieniony na kaplicę. Na miejscu dawnej fosy zamkowej księża misjonarze założyli ogród seminaryjny.

W połowie XIX w. seminarium zajmowało skrzydło klasztorne od strony Wisły. W 1842 r. zamieniono na budynek mieszkalny część klasztoru, która znajdowała się między kościołem i wieżą zegarową. Skrzydło klasztoru od strony fosy nie istniało już w 1844 r.

Klasztor misjonarzy skasowano w 1864 r., a seminarium duchowne przeniesiono w 1867 r. do klasztoru poreformackiego. W dawnym kościele św. Wojciecha i budynku klasztornym urządzono gimnazjum żeńskie. Po 1914 r. bu-

dynki klasztorne oddano z powrotem duchowieństwu katolickiemu. Obecnie są to budynki mieszkalne, zaniedbane i wymagające właściwej opieki i konserwacji.

Ulica biegnąca między katedrą i budynkami dawnego opactwa otwarta w XVIII w. przebudowana była na początku XIX wieku.

Na wzgórzu tumskim pozostała także katedra, wielokrotnie niszczone i odbudowywana. Ostatnia przebudowa katedry została przeprowadzona na początku obecnego stulecia.

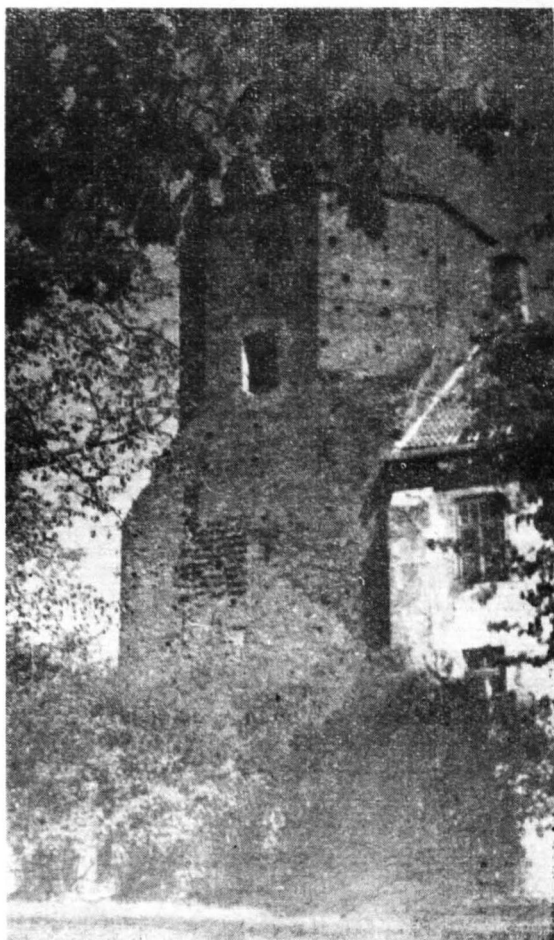
Za czasów pruskich w XIX w. rozebrano resztki murów otaczających górę zamkową, uporządkowano i umocniono jej zbocza.

Wygląd samej góry zmieniał się w ciągu minionego tysiąclecia. W początkowym okresie dziejów naszego państwa wznosiła się nad Wisłą, oddzielona wąwozem, dostępna od strony rzeki. Krawędź północna i północno-wschodnia góry biegła wzdłuż nicistniejącego już skrzydła opactwa i skręcała od wieży zegarowej w kierunku katedry. Przez obecny ogród biskupi szedł wąwóz, później na tym miejscu była fosa zamkowa. Wzgórze krótsze niż jest obecnie od strony północnej rozciągało się dalej w kierunku południowym.

Pierwsze budowle zamkowe powstały na najwyższym wzniesieniu góry w części północnej i broniły dostępu od strony wąwozu. Podgrodzie z dawnym klasztorem benedyktynów i katedrą rozwinęło się na południe od grodu książęcego, nowy zamek Kazimierza Wielkiego zajął południową część wzniesienia. Krawędź od strony Wisły runęła w 1532 r. do rzeki.

Wąwóz przebiegający od strony północnej i oddzielający początkowo górę zamkową od terenu, na którym powstało miasto, zaczął stopniowo zanikać. W systemie obronnym Kazimierza Wielkiego, który połączył górę zamkową z miastem, spełniał rolę fosy. W ciągu następujących wieków coraz bardziej się wypeł-

niał. Dziś pozostały po nim nikłe ślady, a góra zamkowa połączyła się z miastem zachowując nazwę wzgórza tumskiego.



Wieża szlachecka — fragment dawnego zamku płockiego

Tyle nam mówią o przeszłości wzgórza tumskiego w Płocku wykopaliska archeologiczne i badania historyczne.

LITERATURA

1) W. H. Gawarecki: Pamiętnik historyczny płocki. Warszawa 1828—1830.

2) W. H. Gawarecki: Pisma historyczne. Warszawa. 1824.

3) A. J. Nowowiejski: Płock. Płock 1931.

4) Wł. Smoleński: Pisma historyczne. Kraków 1901.

5) D. Staszewski: Dawne kościoły płockie. Płock 1912.

6) K. Staszewski: Plany i pomiary miasta Płocka. Płock 1938.

7) J. Gąsowski: Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Płocku w roku 1956. Notatki Płockie 1957, nr 3/4.

8) J. Gąsowski: Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Płocku w roku 1957. Notatki Płockie 1958, nr 7.

9) Wł. Szafranski: Archeologiczne badania wykopaliskowe w Płocku w roku 1958. Notatki Płockie, 1958, nr 10.